

Prof. dr hab. Tadeusz Wiśniewski,  
Katedra Prawa Cywilnego  
Akademia Leona Koźmińskiego

### **Recenzja**

**rozprawy doktorskiej „Egzekucja czynności niezastępowalnych” autorstwa mgr. Artura Żurowicza, sporządzona na życzenie Rady Naukowej Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego przez prof. dr. hab. Tadeusza Wiśniewskiego**

#### **I. Uwagi wstępne. Wybór tematu**

Rozprawa doktorska mgr. Artura Żurowicza jest monografią interesującą przede wszystkim z tego względu, że jak dotychczas problematyka egzekucji czynności niezastępowanych nie była przedmiotem całościowego, kompleksowego i dogłębnego opracowania. Dlatego też recenzowana monografia stanowi cenny wkład w rozwój doktryny postępowania cywilnego. Jej walor w sposób znaczący zwiększa fakt, że Autor uwzględnił w niej w szerokim zakresie, co było zresztą koniecznością, także funkcjonalnie związane z tytułową problematyką zagadnienia prawa cywilnego materialnego (w szczególności aspekcie m.in. art. 24, 64, 206, 353, 354, 356, 390, 459, 460, 462, 463, 465, 479, 480 k.c.) i prawa pracy - art. 22, 45, 48, 97, 97<sup>1</sup> k.p.) . Oznacza to, że monografia ma w pewnym stopniu charakter interdyscyplinarny, nie zaś selektywny, ograniczony jedynie do ścisłego instrumentarium procesowego łączącego się z przedmiotową egzekucją. Innymi słowy, przyjęta przez Autora koncepcja pracy jest wyrazem dążenia do wszechstronnego i wielopłaszczyznowego, a tym samym wyczerpującego, zilustrowania analizowanej problematyki. Trzeba zauważyć, że w rozprawie uwzględniono również - co także wypada odnotować z satysfakcją - aspekty prawnoporównawcze rozpatrywanych zagadnień. Uczyniono to przede wszystkim w kontekście porządku prawnego niemieckiego, a w węższym zakresie - m.in. prawa austriackiego, niderlandzkiego, francuskiego. Porządek prawny niemiecki w zakresie tytułowej egzekucji opisano całościowo w odrębnym rozdziale (drugim), natomiast

wątki dotyczące innych praw obcych zostały rozmieszczone w związku z konkretną analizowaną materią w ramach poszczególnych rozdziałów.

Należy wreszcie podkreślić, że chodzi o tematykę trudną i zarazem doniosłą zarówno z praktycznego, jak i teoretycznego punktu widzenia, od dłuższego zresztą czasu dostrzeżoną i rozważaną, aczkolwiek jedynie fragmentarycznie, w doktrynie polskiej. Dobrze się więc stało, że Doktorant podjął się jej monograficznego opracowania.

## **II. Kompozycja rozprawy i jej merytoryczna treść**

Zasadnicze rozważania poprzedzone są wstępem, w którym zawarto wiele istotnych spostrzeżeń dotyczących obecnie obowiązującego w Polsce – niezadawalającego i ułomnego z liczych powodów – stanu prawnego w odniesieniu do egzekucji czynności niezastępowalnych. Skrytykowana została zwłaszcza regulacja instytucji sumy przymusowej. Jako podstawowy cel rozprawy wskazano: dokonanie analizy egzekucji czynności niezastępowalnych, ustalenie charakteru tej egzekucji i stosowanych w niej środków przymusu. Pochodnym tego celu zamierzeniem było zaproponowanie regulacji ukierunkowanych na usprawnienie i udoskonalenie (wg słów Autora – chodziło mu o poprawienie) egzekucji powyższych czynności. Zadaniem częściowym rozprawy było zaś podjęcie próby zdefiniowania czynności niezastępowalnej i porównanie jej z pozostającą wobec niej w opozycji czynnością zastępowalną, a to celem zniwelowania występujących w praktyce trudności w kwalifikowaniu określonych czynności do jednej z tych kategorii.

Główną hipotezą badawczą była teza, że po odpowiedniej zmianie stanu prawnego polski model egzekucji czynności niezastępowalnych może z powodzeniem cechować się tak efektywnością, jak i sprawnością.

We wstępie Autor nadmienił, że w rozprawie zastosował w szerokim zakresie metodę dogmatyczną i analityczną, a także metodę prawnoporównawczą i historyczną.

Po przedstawieniu - w rozsądnym rozmiarze – w rozdziale pierwszym zagadnień ogólnych związanych z powstaniem i rozwojem egzekucji czynności niezastępowalnych oraz tworzeniem się określonych rodzajów środków przymusu, Autor w rozdziale drugim dość obszernie (s. 73-133) ukazał rozwiązania i koncepcje dotyczące egzekucji sądowej w niemieckim systemie prawnym jako przykład efektywnego modelu

przymusowego egzekwowania czynności niezastępowalnych. Modelowe podejście do nadmienionej problematyki – bazujące przede wszystkim na wielu poglądach wyrażanych w niemieckiej doktrynie, a w mniejszym stopniu na tamtejszym orzecznictwie – było w odniesieniu do licznych wątków uzupełniane porównawczym wskazywaniem rozwiązań przyjętych przez polskiego ustawodawcę w kodeksie postępowania cywilnego. W ten sposób doszło do zasługującego na aprobatę merytorycznego powiązania poszczególnych wątków z perspektywy niemieckiej, ale jednocześnie także z punktu widzenia ustawodawstwa polskiego. Dzięki temu obraz instytucji prawnych omawianych przez Autora jest przejrzysty, a rozważania spójne. Poza tym nie bez znaczenia jest to, że takie podejście wyraźnie unaocznilo – w niektórych wypadkach – istniejące więzi między przedmiotową regulacją polską i unormowaniem niemieckim (zob. przykładowo: s. 79, 91, 98, 105, 114). Naturalną wręcz konsekwencją przedstawienia każdej koncepcji (rozwiązania) w ciągłym i wspólnym wywodzie na tle prawno-porównawczym i polskim było sformułowanie w końcowej części rozprawy – niezależnie od wcześniejszego bieżącego sygnalizowania potrzeby zmiany naszego stanu prawnego – kilku cennych wniosków *de lege ferenda*. Żałować trzeba, że Doktorant nie zdecydował się na próbę sformułowania tych wniosków w postaci konkretnych projektów stosownych przepisów.

Rozdział trzeci w całości poświęcony został kardynalnej dla rozprawy kwestii, a mianowicie pojęciu czynności niezastępowalnej (s. 134-176). W rozdziale tym, oprócz zaproponowania przez Autora definicji czynności niezastępowalnej, omówiono m.in. charakter i elementy takiej czynności (niestety zaniechano jednoznacznego i wyraźnego stwierdzenia, czy chodzi o elementy samoistne, osobne czy też niesamoistne, a więc które – siłą rzeczy – powinny być każdorazowo kumulatywnie zintegrowane z pozostałymi elementami. Trafnie natomiast zauważono, że o kwalifikacji określonej czynności jako czynności niezastępowalnej mogą decydować okoliczności jurydyczne, jak i faktyczne. (s. 165, 175)

Z kolei w rozdziale czwartym zajęto się typologią czynności niezastępowalnych, z tym że uczyniono to w odniesieniu jedynie do trzech czynności: 1) przywrócenia pracownika do pracy, 2) obowiązku złożenia oświadczenia odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie, 3) sporządzenia i następnie wydania dokumentu związanego ze złożeniem przez dłużnika oświadczenia wiedzy (na przykładzie świadectwa pracy). Niemniej jednak trzeba przyznać, że wybór tych czynności jest przemyślany, nie zaś

przypadkowy, gdyż są to czynności z punktu widzenia pragmatycznego nader reprezentatywne dla omawianej problematyki. To posunięcie umożliwiło Autorowi rzetelniej wyjaśnić obowiązującą regulację normatywną. Przyczyniło się także w pewnym stopniu do szerszego ustalenia kierunków i treści postulatów *de lege ferenda*.

W rozdziale piątym zanalizowano tytułową problematykę w kontekście podmiotów występujących w postępowaniu egzekucyjnym dotyczącym świadczeń niezastępowalnych. W rozdziale tym przedstawiono w szczególności zagadnienie jurysdykcji krajowej, właściwości funkcjonalnej, rzeczowej i miejscowej sądu jako sądu egzekucyjnego i organu egzekucyjnego (s. 250, 261, 264 i 266, 273) oraz problematykę stron i uczestników nadmienionego postępowania egzekucyjnego.

Węzłowe dla tematu rozprawy zagadnienie przebiegu postępowania egzekucyjnego w egzekucji czynności niezastępowalnych zanalizowano w kolejnym i zarazem ostatnim rozdziale (szóstym), przy czym dokonano tego z punktu widzenia charakteru środków przymusu i relacji między nimi oraz w aspekcie wniosku o wszczęcie egzekucji i etapów egzekucji prowadzonej na podstawie bądź to art. 1050 k.p.c., bądź też art. 1050<sup>1</sup> k.p.c.

Rezultaty pracy badawczej Autora znalazły swój syntetyczny wyraz w ostatnim fragmencie pracy zatytułowanym: „Wnioski”. Zawarte w tej części rozprawy konkluzje i różnego rodzaju uwagi końcowe, a także postulaty *de lege ferenda* bez wątpienia podkreślają wartość i bogactwo przeprowadzonych przez Autora analiz. Ten fragmenet pracy obejmuje, moim zdaniem, w sposób syntetyczny wszystkie istotne kwestie, które wymagały podjęcia i rozwiązania w wywodach rozprawy. Zwraca uwagę znaczna liczba myśli i konkluzji wyrażonych odważnie, intresująco i inspirująco.

### **III. Ocena warsztatu badawczego i osiągnięć Doktoranta**

Redakcja wraz z przyjętą merytoryczną koncepcją recenzowanej rozprawy oceniane z punktu widzenia warsztatu badawczego świadczą o należyтым poziomie kwalifikacji Doktoranta jako autora dzieła naukowego będącego rozprawą doktorską. Dowodzą wszechstronnego i praktycznego opanowania metod i technik pracy badawczej oraz umiejętności poszukiwania i odkrywania problemów naukowych. Inaczej mówiąc, zrecenzowana przez mnie rozprawa doktorska pozwala na

przekonanie, że Doktorant osiągnął pożądaną rzeczywistą i formalną samodzielność naukową.

Jak wcześniej zaznaczono, Autor rozprawy podjął temat ważki i budzący, zwłaszcza w ostatnim czasie, coraz większe zainteresowanie polskiej doktryny postępowania cywilnego. Zainteresowanie to znajduje wyraźne odzwierciedlenie w aktualnej sądowej praktyce egzekucyjnej, a nawet i samego ustawodawcy. Skoro więc tytułowa problematyka jest tak istotna w nadmienionych sferach, to nie ulega wątpliwości, że tym samym nie jest ona obojętna dla obrotu prawnego, w szczególności w płaszczyźnie egzekucyjnej. W tym kontekście niewątpliwie głównym osiągnięciem Autora jest dostrzeżenie i wszechstronne omówienie, wielokroć krytyczne, wszystkich ważniejszych poglądów dotyczących natury prawnej i istoty czynności niezastępowalnych, określenie ich znamion (cech) prawnych ewentualnie niekiedy także faktycznych. Poza tym walorem rozprawy jest pogłębione objaśnienie poszczególnych środków przymusu wchodzących w rachubę w egzekucji czynności niezastępowalnych. W rezultacie takiego stanu rzeczy, pierwsza w naszej doktrynie próba monograficznego opracowania tej problematyki zakończyła się powodzeniem.

Jeżeli natomiast chodzi o konkretne osiągnięcia to przede wszystkim trzeba wskazać na co najmniej zadowalające określenie czynności niezastępowalnej. Autor podkreślając, że katalog czynności niezastępowalnych jest otwarty i jednocześnie wskazując przykładowo ich zestaw (s. 164), trafnie przyjmuje, że czynnością niezastępowalną jest czynność, którą może wykonać jedynie dłużnik, przy czym zależy to wyłącznie od jego woli. Ta ostatnia cecha nie oznacza jednak, że zawsze dłużnik musi tę czynność wykonać samodzielnie, osobiście. Do takiej sytuacji dochodzi tylko wtedy, gdy wynika to z ustawy, z treści czynności prawnej albo z właściwości zobowiązania (s. 138). W innych wypadkach, jeżeli tylko pozwalają na to okoliczności faktyczne i prawne, dłużnik realizując omawianą czynność, może wyręczyć się osobą trzecią. Ponosi wówczas odpowiedzialność za jej działania i zaniechania. Ciągle przy tym chodzi o czynność samego dłużnika, przedsięwziętą z jego woli (zob. w szczególności s. 138 i 165).

Autor nie ogranicza się do tych stwierdzeń i trafnie przyjmuje, że pojęcie czynności niezastępowalnej określają jeszcze inne elementy. Nie nazywa ich elementami konstrukcyjnymi, aczkolwiek w rzeczywistości takimi są, lecz poprzestaje na wyszczególnieniu pozostałych cech charakterystycznych czynności niezastępowalnej.

Czynność ta jest czynnością jednorazową, pozytywną oraz zindywidualizowaną, która nie może być wykonana za dłużnika przez inną osobę, a świadczenie ma polegać na czynieniu - *facere*, nie zaś na wydaniu rzeczy – *dare* (s. 165).

Należy dodać, że w rozprawie, po szerszym rozważeniu zagadnienia, dokonano zdefiniowania również w odniesieniu do czynności zastępowalnej (s. 174).

Poprawne są refleksje Autora związane z porównaniem czynności zastępowalnej i niezastępowalnej (s. 175-176). Autor dostrzegł komplikacje pojawiające się przy próbie odróżniania obu tych czynności od siebie.

W rozprawie zasadnie poświęcono dużo uwagi zawierającym w orzeczeniach sądowych oświadczeniom dłużnika polegającym na złożeniu przeprosin lub ubolewania. Temat jest bowiem ważny i zarazem kontrowersyjny, gdyż wyłania się w praktyce egzekucyjnej dylemat, czy wierzyciel powinien wszczynać egzekucję na podstawie art. 1049 czy też art. 1050 k.p.c. Obszernie i solidnie, częstokroć krytycznie, zobrazowano w tym względzie stanowiska prezentowane w doktrynie i orzecznictwie sądowym. W wątku tym Autor dochodzi finalnie do dyskusyjnego wprowadzenia, ale cennego wniosku, że tzw. przeprosin sądowych nie należy uznawać za fikcję przeprosin, a samego orzeczenia sądowego za surogat oświadczenia dłużnika, a to wobec braku co do tej kwestii odpowiedników art. 64 k.c. i art. 1047 k.p.c. w polskim porządku prawnym (s. 208).

Podzielałam zapatrywanie Autora, że nader negatywnie trzeba ocenić wprowadzenie do kodeksu postępowania cywilnego na mocy noweli procesowej z 9 marca 2023 r. przepisu § 4 art. 1050. Spośród kilku wad obciążających tę nowelizację na szczególnie mocną krytykę zasługuje nakaz zamieszczania w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt dłużnika ogłoszenia odpowiadającego treści wymaganego oświadczenia. Jest to z pewnością nieporozumienie ustawodawcze.

Na aprobatę zasługuje decyzja Doktoranta, ażeby ze względu na specyfikę zagadnienia jeden z podrozdziałów rozdziału IV rozprawy poświęcić unormowaniu zawartemu w przepisie § 2 art. 477<sup>1b</sup> k.p.c. (s. 225-236). Unormowanie to, na mocy ustawy z 16 maja 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks pracy (...), znalazło się w kodeksie postępowania cywilnego relatywnie niedawno, bo od dnia 7 września 2019 r. Mamy więc do czynienia z instytucją relatywnie nową, której – jak dotąd – nie poświęcono dostatecznej uwagi. A podkreślić trzeba, że procesowe przepisy dotyczące obowiązku pracodawcy wydania pracownikowi świadectwa pracy stosuje się odpowiednio do

żądania sprostowania świadectwa (art. 477<sup>1b</sup> § 3 k.p.c.). Zagadnienie ma więc znaczenie szersze niż to wydaje się na pierwszy rzut oka. Dominuje w tym zakresie literatura komentarzowa, która zresztą w większości wypadków nie została w rozprawie uwzględniona. Pominęto np. dość lakoniczne wprawdzie, wypowiedzi T. Demendeckiego, J. Iwulskiego, J. May, A. Rutkowskiej, E. Stefańskiej. Niemniej jednak konkludując omawiany wątek, należy podkreślić, że głębsze zobrazowanie w rozprawie czynności wydania świadectwa pracy i objęcie tej czynności bliższą analizą jest bezcenne.

Należy podzielić – dobrze uzasadnione – stanowisko Autora, wypracowane po obszernym zrelacjonowaniu poglądów wyrażanych w doktrynie, że w odniesieniu do egzekucji czynności niezastępowalnych sąd rejonowy może występować zarówno w charakterze organu egzekucyjnego, jak o sądu egzekucyjnego (s. 273-274).

Nie nasuwa zastrzeżeń stanowisko Autora, że *de lege lata* nie jest dopuszczalne zastosowanie środków przymusu wobec przedstawiciela ustawowego osoby małoletniej czy też ubezwłasnowolnionej. W moim przekonaniu stanowisko to zostało starannie przedstawione i przekonywająco wyjaśnione (s. 287-290). Pozytywnie świadczy o Autorze także wysunięcie przezeń w powyższej materii postulatu *de lege ferenda*.

W rozważaniach poświęconych podmiotom postępowania uczestniczących w egzekucji świadczeń niezastępowalnych z pola widzenia nie umknęła Autorowi także ważka i niełatwa do zinterpretowania regulacja zawarta w art. 1053 § 2 k.p.c. W myśl tego przepisu, jeżeli dłużnikiem, do którego skierowane było wezwanie sądu, jest osoba prawna lub inna organizacja, środkiem przymusu podlega jej pracownik odpowiedzialny za niezastosowanie się do wezwania, a gdyby ustalenie takiego pracownika było utrudnione, środkiem przymusu podlegają osoby uprawnione do jej reprezentowania. Wyłania się problem, czy przepis ten ma zastosowanie nie tylko do grzywny i aresztu, lecz również co do sumy przymusowej. Autor podzielił pozytywne w tym względzie stanowisko I. Kunickiego, poddając zarazem krytyce odmienny pogląd M. Łochowskiego. Trzeba podkreślić, że stanowiska zajęte przez wskazanych autorów nie zostały wzbogacone stosowną argumentacją. Dlatego też wnikliwe i autorskie rozpatrzenie przez Doktoranta nadmienionego zagadnienia z przedstawieniem stosownej argumentacji (s. 297-299) zasługuje na szczególną aprobatę. Jego przemyślenia są wartościowe zarówno z punktu widzenia teoretycznego, jak i praktyki.

Już w tym miejscu można stwierdzić, że analizy przeprowadzone przez Autora i zaproponowane rozwiązania stanowią osiągnięcie naukowe czyniące zadość wymaganiom określonym w przepisach do uzyskania stopnia doktora nauk prawnych.

#### **IV. Kwestie dyskusyjne lub nasuwające wątpliwości**

W tej części recenzji zostanie zwrócona uwaga jedynie na dwie kwestie natury polemicznej i budzące poważne zastrzeżenia. Pozostałe zagadnienia sporne mogą być potraktowane jako przedmiot zwykłego dyskursu jurydycznego.

Po wnikliwym rozważeniu problematyki dotyczącej charakteru prawnego orzeczenia o przywróceniu pracownika do pracy i jego ewentualnej zdolności egzekucyjnej (s. 177-192), Autor doszedł do wniosku, że orzeczenie to ma charakter kształtujący stosunek prawny, a zatem, iż chodzi o orzeczenie niepodlegające egzekucji sądowej, w tym egzekucji czynności niezastępowalnych. Nie podważając trafności tej konkluzji, należy podkreślić, że w rozważaniach tych znajdujemy m.in. wątek związany z podziałem orzeczeń sądowych na deklaratoryjne i konstytutywne. Autor w ślad za A. Marciniakiem stwierdza, że podział orzeczeń na deklaratoryjne i konstytutywne jest nieprzydatny w razie wyodrębniania orzeczeń zdatnych i niezdatnych do wykonania, albowiem na podstawie niektórych orzeczeń konstytutywnych można zasądzać świadczenie. Tym samym polegają one wtedy egzekucji (s. 188). Zapatrywanie to trudno zaakceptować, gdyż opiera się ono na błędnym argumencie. Według bowiem wyjściowego dla Doktoranta stanowiska A. Marciniaka, przykładem orzeczeń konstytutywnych zasadzających świadczenie są postanowienia sądu nakładające grzywny na świadków i biegłych (art. 251, 274, 276, 287, 296 k.p.c.). Innych w tym względzie przykładów ani A. Marciniak, ani Doktorant nie podają. Błąd w przytoczonym poglądzie polega na niedostrzeżeniu, że przykładowo wskazane postanowienia sądu wydawane są w ramach stosunku publicznoprawnego, bo takowy wszak łączy sąd ze świadkami i biegłymi. Natomiast przedmiotowa egzekucja czynności niezastępowalnych dotyczy odmiennej kategorii spraw. Sąd przecież orzeka w odniesieniu do stosunku prawnego powstałego na gruncie prawa prywatnego, bo takowy łączy wierzyciela i dłużnika. Tak więc pozostaje otwarte zagadnienie znaczenia podziału orzeczeń na deklaratoryjne i konstytutywne dla oceny zdolności egzekucyjnej orzeczeń o przywróceniu pracownika do pracy.



Należy też zwrócić uwagę na wątek co do hipotetycznej koncepcji zastosowania w odniesieniu do żądania przez dłużnika wydania pokwitowania (art. 462 k.c.) rozwiązania przewidzianego w art. 477<sup>1b</sup> § 2 k.p.c., który to przepis stanowi, że wyrok zobowiązujący pracodawcę do wydania świadectwa pracy zastępuje to świadectwo. Zdaniem Autora, można byłoby rozważyć wprowadzenie analogicznej regulacji w odniesieniu do pokwitowania, aczkolwiek w praktyce nie miałyby ona i tak większego znaczenia z powodów gospodarczych, ekonomicznych czy też społecznych. Poza tym wierzyciel może poszukiwać ochrony w drodze powództwa przewidzianego w art. 189 k.p.c. (s. 235). Można oczywiście zastanawiać się, czy opisane stanowisko jest trafne, jednakże nie sposób pominąć faktu, że wywody w tym względzie nie są kompletne, gdyż Autor przeoczył w nich treść art. 463 k.c. Zgodnie z tym artykułem, jeżeli wierzyciel odmawia pokwitowania, dłużnik może powstrzymać się ze spełnieniem świadczenia albo złożyć przedmiot świadczenia do depozytu sądowego. Z artykułu tego wynika więc, że w razie bezzasadnej odmowy wydania przez wierzyciela pokwitowania dłużnik uzyskuje alternatywne uprawnienie: może powstrzymać się ze spełnieniem świadczenia albo złożyć przedmiot świadczenia do depozytu sądowego. Jak zaś wiadomo, przez złożenie przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego dłużnik traktowany jest tak, jakby świadczenie spełnił (art. 470 k.c.; T. Wiśniewski, w: *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna*, red. J. Gudowski, Warszawa 2018, s. 1190). Skoro zatem skorzystanie z możliwości zdeponowania przedmiotu świadczenia prowadzi do wygaśnięcia zobowiązania, to nie ma sensu poszukiwanie kolejnego ustawodawczego rozwiązania na wypadek odmowy wydania przez wierzyciela pokwitowania.

## **V. Inne potknięcia (redakcyjne i językowe)**

Aczkolwiek język rozprawy jest komunikatywny i precyzyjny, a pozostałe aspekty strony formalnej na ogół zostały dopracowane zgodnie ze standardami odnoszącymi się do rozpraw doktorskich, to jednak powinnością recenzenta jest zwrócenie uwagi na zaistniałe pewne, nieliczne niedostatki w tym zakresie. Zostaną one wskazane tylko przykładowo.

Zastrzeżenia budzą następujące wypowiedzi Autora:

1. s. 172 „Ponadto nietrafne byłoby wysnuwanie wniosku z przepisu art. 1049 § 2 k.p.c., *a contrario* można stosować, gdy chodzi o rzeczy oznaczone co do gatunku.”
2. s. 183 „(...) zauważa, że z treści tego przepisu samo orzeczenie nie wystarcza do przywrócenia do pracy.”
3. s. 230 „(...) regulacje zawarte w art. 474 k.z. oraz w art. 24 Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia (...) i w art. 21 Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia...”
4. s. 279 „Słusznie jednak część doktryny i orzecznictwa wskazuje, że miejsce zamieszkania nie jest tożsame z adresem zamieszkania.”
5. s. 284 „Wskazanie właściwości miejscowej sądu w oparciu na okręgu, w którym ...”; T.W. – należy zauważyć, że językoznawcy krytykują, co prawda nie tak zdecydowanie jak w przeszłości, zwrot *w oparciu o coś* używany w znaczeniu: na podstawie czegoś.
6. s. 233 „(...) ponieważ to on wie, czy uzyskanie takiego substratu świadectwa pracy jest dla niego korzystne”; T.W. – z kontekstu wypowiedzi wynika, że chodzi tu o surogat, a nie substrat świadectwa pracy.; T.W. – substrat oznacza przecież podłoże.
7. s. 239 „(...) obecnie brak tożsamej regulacji w Kodeksie postępowania cywilnego oraz rozporządzaniu Ministra Sprawiedliwości (...).

Na koniec niniejszego wątku wypada podkreślić, że w pracy Autor starannie i rzetelnie przedstawił polską i zagraniczną bibliografię (łącznie ponad trzysta pozycji), zawarł też w niej wykaz aktów normatywnych prawa krajowego i obcego. Co się tyczy wadliwości w tym względzie to można ją dostrzec w odniesieniu do zakresu wykorzystania dotychczasowego dorobku doktryny polskiej. Wypada bowiem wytknąć Autorowi pominięcie, przy uwzględnianiu w swoich rozważaniach zasady dyspozycyjności w postępowaniu egzekucyjnym, monografii Joanny Szachty: *Zasada dyspozycyjności stron postępowania egzekucyjnego*, Sopot 2022, s. 676.

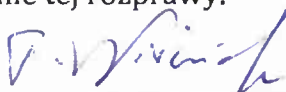
## **VI. Wnioski końcowe**

Przedłożona do recenzji rozprawa doktorska jest efektem rzetelnego wysiłku włożonego w oryginalne przedstawienie trudnej i złożonej problematyki. Autor wykazał solidną wiedzę, co najmniej dobry warsztat badawczy, zmysł krytyczny i przygotowanie do samodzielnej pracy naukowej.

Opisane w recenzji niezaprzeczalne walory rozprawy zdecydowanie dominują nad zastrzeżeniami, które są rzadkie oraz mają w większości wypadków charakter formalny i mogą zostać z łatwością usunięte przy ewentualnej publikacji rozprawy, co sugeruję.

W podsumowaniu recenzji jednoznacznie zatem stwierdzam, że rozprawa mgr. Artura Żurowicza pt. „Egzekucja czynności niezastępowalnych”, opracowana pod kierunkiem naukowym dr hab. Kingi Flagi-Gieruszyńskiej, prof. US, jest wartościowym dziełem naukowym, odpowiadającym wymaganiom określonym w art.13 ust. 1 ustawy z dnia 13 marca 2003 r. o stopniach naukowych...(tekst jedn.: Dz.U. 2017, poz.1789 ze zm.) związku z art. 179 ust. 1 ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. 2018 r., poz. 1669), których spełnienia oczekuje się od kandydatów ubiegających się o stopień doktora w dyscyplinie nauk prawnych. Dlatego też wnoszę o podjęcie kolejnych czynności w przewodzie doktorskim mgr. Artura Żurowicza.

Biorąc pod uwagę walory recenzowanej rozprawy w postaci ambitnego wyboru tematu i przeprowadzenia badań o charakterze monograficznym, znaczącego wkładu w rozwój polskiej nauki o prawie postępowania cywilnego oraz nadzwyczaj staranną stronę redakcyjną rozprawy, wnoszę o wyróżnienie tej rozprawy.

  
(prof. dr hab. Tadeusz Wiśniewski)

Warszawa, dnia 11 marca 2023 r.